

Jak w Wielkiej Brytanii świętuje się Boże Narodzenie?

25 grudnia 2019

W Polsce Święta Bożego Narodzenia kojarzą się z rodzinną atmosferą, stołem zastawionym tradycyjnymi potrawami i zwyczajami praktykowanymi od wielu pokoleń. Z punktu widzenia polskiego imigranta przeżywanie „christmas season” może okazać się dość dużym szokiem.

<https://www.youtube.com/watch?v=Gy4XfeV8uRs>

Przede wszystkim dla nas, Polaków, najważniejszym dniem świąt jest Wigilia przypadająca na 24 grudnia. W UK nie przywiązuje się do niej tak wielkiej wagi, jak w naszej ojczyźnie. Dla Brytyjczyków to po prostu ostatni dzień pracy, a świąteczne aktywności ograniczają się jedynie do powieszenia skarpet na kominkach. Boże Narodzenia rozpoczyna się dla nich 25 grudnia wraz z Christmas Day, a świętowanie polega na uroczystej kolacji w gronie rodziny i przyjaciół.

Nierzadko takie „christmas party” organizowane są w restauracji lub hotelu, co jeszcze do niedawno z naszej perspektywy byłoby nie do pomyślenia. Tradycyjne, o godzinie 15 ze świątecznym orędziem do narodu zwraca się Elżbieta II. Przy brytyjskim stole dzielimy się przysmakiem zwanym Christmas Crackers. Są to po prostu cukierki lub inne słodkości zapakowane w kolorowy papier, który przy rozpakowywaniu wydaje charakterystyczny trzask (stąd jego nazwa).

Aby się dostać do słodkości potrzebne są dwie osoby, które ciągną opakowane z dwóch stron. W środku takiego „crackersa” można znaleźć także papierową koronę, karteczkę z żartem lub jakiś inny śmieszny drobiazg, który skutecznie rozluźni atmosferę przy stole. Podczas świątecznej kolacji Brytyjczycy raczej nie łamią się opłatkiem, nie czekają na pierwszą

gwiazdkę, nie pozostawiają dodatkowego nakrycia dla zbłąkanego wędrowca, nie szykują 12 dań, a także nie obdarowują się prezentami...

... te dawane są dzień później, 26 grudnia, podczas Boxing Day. Prezenty wkłada święty Mikołaj do uprzednio przygotowanych skarpet, a Anglicy w ramach podziękowania zostawiają mu kieliszek czegoś mocniejszego i kawałek marchewki dla renifera. Jego nazwa wywodzi się od tradycyjnego, datującego się od średniowiecza zwyczaju darowania służbie lub biednym podarunków zapakowanych w pudełka. W Wielkiej Brytanii Boxing Day jest tradycyjnym dniem wielkich, poświęconych wyprzedaży, rozgrywana jest pełna kolejka piłkarska Premier League. Tradycyjnie, to nieco „luźniejszy” dzień, gdy można odwiedzić dalszą rodzinę bądź znajomych. Dodajmy, że w UK bardzo celebruje się wręczanie prezentów i może trwać cały wieczór.

Przejdźmy teraz do najsmaczniejszego aspektu świąt, czyli tego, co ląduje na stole. Jakie smakołyki znajdziemy na tradycyjnym brytyjskim stole? Zamiast karpia gwoździem programu jest nadziewany indyk. Jego przygotowanie może potrwać nawet cztery godziny! Zwyczaj podawania dwunastu potraw w UK nie istnieje, za to jest spory wybór deserów. Brytyjczyków czekają ich aż trzy, a są nimi: „Christmas cake” (ciemne ciasto z bakaliami, polane marcepanem, które przygotowuje się na dwa miesiące przed świętami), „Christmas pudding” (przysmak również z bakaliami, tyle że mocno nasączony alkoholem, najczęściej brandy, wykonany tradycyjnie z 13 składników) oraz „mince pies” – niewielkie babeczki wypełnione bakaliowym nadzieniem. Jednym słowem – jest okropnie słodko! Warto dodać, że te i inne smakołyki (między innymi kiełbasy zawijane w boczek) spożywa się w papierowych koronach, będących nawiązaniem do Trzech Króli.

Wśród najważniejszych świątecznych podobieństw między Polską, a UK znajdują się kolędy. Zarówno nad Wisłą, jak i nad Tamizą tradycja śpiewania jest bardzo mocna. Różnica polega jedna na

tym, że Brytyjczycy raczej nie kołędują przy stole. Na Wyspie kołędnicy przez cały grudzień urządzają uliczne koncerty zbierając datki na jakiś szczytny cel. Tych, którzy zaczęli się martwić nieobecnością choinki uspokajamy – na UK także ubiera się drzewko. Co ciekawe od 1947 roku Norwegia przysyła Wielkiej Brytanii bożonarodzeniowe drzewko, które przyozdabia Trafalgar Square. Jest to pamiątka brytyjsko-norweskiej współpracy podczas II Wojny Światowej.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o „Christmas pantomime”. Z okazji świąt w UK organizuje się specjalne przedstawienia kierowane do dzieci. Pojawiają się w nich motywy baśniowe i zakładają aktywny udział najmłodszych. Są bardzo głośne, kolorowe i radosne, a polskie dzieci (sprawdzaliśmy!) wręcz je uwielbiają.

Źródło: PolishExpress.co.uk